Rok XVI. Lwów, 1. Grudnia 1902. Nr. 12.



Organ Krajowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Wychodzi każdego 1-go dnia w miesiącu.

Redakcya i Administracya we Lwowie (ulica Piekarska l. 12. II. piętro).

Przedpłata:
W miejscu: rocznie 4·80 koron | Z przesyłką: rocznie 5·60 koron
„ półrocznie 2·40 „ | „ półrocznie 2·80 „
Dla członków związkowych straży pożarnych z przesyłką rocznie 1 koronę.

Ogłoszenia:
Za całą stronicę . . . . . . 10 koron
„ ćwierć stronicy . . . . . 3 „
Za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce 6 halerzy.

I. Część urzędowa.

Wydział krajowy. L. 77.564.

We Lwowie, dnia 6. listopada 1902.

Okólnik

do wszystkich Wydziałów powiatowych.

Krajowy Związek ochotniczych straży pożarnych wydał w porozumieniu z Wydziałem krajowym własnym nakładem instrukcyę p. t. „Pogotowia pożarne podczas publicznych widowisk".

Instrukcya ta zawiera wzór regulaminu dla urządzania wszelkiego rodzaju widowisk publicznych oraz przepisy dla pogotowia pożarnego, mającego czuwać nad bezpieczeństwem ogniowem w miejscach takich widowisk.

Mając na uwadze doniosłość sprawy zwłaszcza w obec spopularyzowania w ostatnich czasach w kraju naszym rozmaitych widowisk i uroczystości, gromadzących znaczną liczbę osób w miejscach zamkniętych i oceniając usługi jakie regulamin ten może oddać powołanym do czuwania nad bezpieczeństwem mienia i życia ludzkiego czynnikom, postanowił Wydział krajowy zalecić za pośrednictwem Wydziału powiatowego Radom gminnym uchwalenie rzeczonego regulaminu a Wydział powiatowy wezwać do rozwinięcia energicznej akcyi w tym kierunku, ażeby regulamin ten i pogotowie to istotnie w życie wprowadzić tam, gdzie tego zachodzi potrzeba.

W tym celu przesyła Wydział krajowy Wydziałowi powiatowemu w załączeniu . . . . egzemplarzy rzeczonej instrukcyi, z których jeden ma służyć do użytku Wydziału powiatowego, 10 przeznacza się do rozesłania do gmin wiejskich, w których uchwalenie regulaminu byłoby wskazanem, reszta zaś dla istniejących w powiecie Wydziału powiatowego gmin miejskich.

O rezultacie starań należy w swoim czasie zawiadomić Wydział krajowy.

Członek Wydziału krajowego: *Dąmbski.* — Marszałek krajowy: *Potocki.*

Wykaz

zapłaconych wkładek w czasie od 1|X. do 25|X. 1902.

Kasa zapomóg. Ochotnicze straże pożarne: Ryglice 3·20 kor., Wielkie Oczy 0·80 kor., Wieliczka 3·20 kor., Żywiec 0·80 kor., Tarnów 0·40 kor., Lwów 3·20.

Zwykłe wkładki. Ochotnicze straże pożarne: Brzozów 4·— kor., Bestwina 4·— kor., Grodzisko 4·80 kor., Bobowa 3·— kor., Żydaczów 4·40 kor., Wielkie Oczy 2·80 kor., Borowa 5·— kor.

Wykaz

związkowych straży pożarnych, które zalegają ze zwykłemi wkładkami.

	kor.		kor.
Augustdorf	2·60	Nadwórna	9·60
Besko	3·60	Niestanice	4·80
Bircza	10·—	Ostrów	8·80
Błażowa	3·40	Peczeniżyn	3·60
Bóbrka	3·40	Piwniczna	6·—
Brzesko	10·40	Podkamień	2·40
Buczacz	2·—	Powitno	2·60
Budzanów	7·60	Prusy	5.—
Chołojów	6·	Przecław	3·—
Chorzelów	5·20	Radłów	9·60
Ciężkowice miasto	4·—	Ryglice	3·20
Dolina k. Stryja	4·—	Rzędzianowice	4·40
Dukla	5·20	Rzeszów	8·40
Gorlice	7·80	Skawina	4·—
Gwoździec miasto	1·80	Skole miasto	8·—
Horodenka	1·10	Skowierzyn	8·80
Husiatyn	2·80	Spasów	3·—
Jawornik miasto	3·40	Starasól	10·80
Jezierzany	4·—	Strzałki	10·40
Kołomyja	3·80	Tarnobrzeg	3·60
Kopyczyńce	8·—	Toki	4·60
Kleparów	2·40	Ulanów	8·80
Lanckorona	4·—	Wojnicz	6·40
Łapanów	2·40	Wola pławska	4·40
Maków	7·60	Zawałów	3·—
Mikołajów	5·60	Zabłocie	5·20
Monasterzyska	6·40	Zaleszczyki	6·—
Mszana Dolna	4·80	Żółtańce	3·80

L. 2579.

Protokół

II. posiedzenia Rady zawiadowczej w jedenastym okresie Krajowego Związku ochotniczych straży pożarnych we Lwowie, w dniu 8. listopada 1902.

Miejsce zebrania: Biuro Związku strażackiego.

Początek posiedzenia: Godzina 4 1/2 po południu.

Obecni:

Przewodniczący: Dr. Alfred Zgórski.

Członkowie Rady: Dr. Ludwik Ćwiklicer, Augustyn Locher, Marcin Majewski, Władysław Mühln, Michał Osiński, Stanisław Promiński i Henryk Rewakowicz.

Sekretarz: Antoni Szczerbowski.

Nieobecność usprawiedliwił Antoni Bahr.

Porządek dzienny:

1. Zatwierdzenie protokołów z posiedzeń w dniach 5. i 27. lipca 1902.

II. Sprawozdanie Komitetu wykonawczego za czas od 5. lipca do 31. października 1902. (Ref. Dr. Alfred Zgórski.)

III. Ukonstytuowanie Rady.

IV. Sprawozdanie z posiedzenia wstępnego. (Ref. Dr. Ludwik Ćwiklicer.)

V. Sprawozdanie kasowe za trzeci kwartał 1902. (Ref. Michał Osiński.)

VI. Regulamin funduszu imienia Dra Alfreda Zgórskiego. (Ref. Dr. Ludwik Ćwiklicer.)

VII. Przyznanie honorowych odznak. (Ref. Dr. A. Zgórski.)

VIII. Projekt ustawy o strażach pożarnych w zdrojowiskach i uzdrowiskach. (Ref. Antoni Bahr.)

IX. Podział referatów samoistnych wniosków zjazdowych. (Ref. Dr. Alfred Zgórski.)

X. Reorganizacya Związków okręgowych. (Ref. Dr. L. Ćwiklicer.)

XI. Przyznanie zapomóg strażom pożarnym. (Ref. Dr. A. Zgórski.)

XII. Samoistne wnioski.

Uchwały:

Przed przystąpieniem do porządku dziennego wita Przewodniczący nowych członków Rady pp. Stanisława Promińskiego, Marcina Majewskiego i Michała Osińskiego.

ad I.

Zatwierdzono protokół ostatnich dwóch posiedzeń.

ad II.

Rada zawiadowcza przyjęła do wiadomości sprawozdanie z czynności Komitetu wykonawczego zatwierdzając jego uchwały i postanowienia. Sprawozdanie to opiewa:

A. Wykonanie uchwał Rady zawiadowczej z dnia 5. i 27. lipca 1902. tudzież Krajowego Zjazdu w Bochni.

1. Walne Zgromadzenie ochotniczej straży pożarnej w Tarnowie uczyniło w zupełności zadość wszelkim żądaniom Komitetu wykonawczego i straż ta może być napowrót do Związku przyjętą.

2. Relikwie św. Floryana znadują się już w kościele OO. Karmelitów we Lwowie w przechowaniu.

3. Wysłano przyznane ochotniczym strażom pożarnym w Oleszycach, Mielcu i w Łuczycach zapomogi.

4. Zmiany statutu Krajowego Związku, uchwalone przez Krajowy Zjazd w Bochni zostały przez c. k. Namiestnictwo do wiadomości przyjęte reskryptem z dnia 19. październdnika 1902. L. 116.680.

5. Zjazdowe wnioski samoistne, dotyczące zmiany dotychczasowych odznak za długoletnią służbę na dekoracyę, którą nosicby można na ubraniach cywilnych, z dodatkowym wnioskiem sekretarza Szczerbowskiego, tudzież bezpłatnego rozesłania podręcznika p. t. „Szkoła pożarnictwa“, umieściliśmy na porządku dziennym wstępnego posiedzenia Rady zawiadowczej. Tu załatwioną także zostanie rezolucya Komisyi Zjazdowej do zbadania sprawozdania z czynności Rady zawiadowczej w dziesiątym okresie istnienia Krajowego Związku strażackiego.

6. Podział referatów zjazdowych wniosków samoistnych, które dotyczą: ogłoszenia konkursu na sztuki teatralne, sprawy okręgowych instruktorów i lustrato-

rów, zmiany §. 8. ustawy o policy ogniowej z r. 1891, petycyi o przymusową asekuracyę, konkursu na nowe sygnały, przyznania strażakom praw podoficerów c. k. wojska, opodatkowania Towarzystw asekuracyjnych na rzecz obrony pożarnej w kraju — nastąpi przy punkcie IX. posiedzenia Rady zawiadowczej.

7. Samoistne wnioski zjazdowe, dotyczące funduszu imienia Dra Alfreda Zgórskiego, reorganizacyi Związków okręgowych i udzielenia zapomóg ochotniczym strażom pożarnym w Nowejwsi i w Lubaczowie, z wnioskami Komitetu wykonawczego, zamieszczone zostały w punktach VI., X. i XI. porządku dziennego posiedzenia Rady zawiadowczej.

8. Wniosek względem honorowych odznak dla członków ochotniczej straży pożarnej w Myślenicach załatwił Komitet wykonawczy udzieleniem tej straży dotyczących przepisów do dalszego użytku.

9. W sprawie zapraszania naczelników straży pożarnych do udziału w rewizyach ogniowych tworzenia czytelń strażackich i funduszów na zakupno rekwizytów pożarnych, zamieściliśmy odpowiedne wezwanie w *Przewodniku pożarniczym*.

B. Wydawnictwa. 10. Wyszły cztery numera *Przewodnika pożarniczego* o 40 kolumnach druku, Nra 36. i 37. „Biblioteki strażackiej", nowy statut Krajowego Związku, cennik druków, podręczników i broszur, regulamin umundurowania uzbrojenia i odznak starszeństwa, tudzież wzorowe statuty dla ochotniczych straży pożarnych, które przyjmują na siebie obowiązki straży pożarnej gminnej i które tych obowiązków na siebie nie przyjmują.

11. Rozprawkę p. t. „Pogotowia pożarne podczas publicznych widowisk" przez Antoniego Szczerbowskiego, przesłaliśmy Wydziałowi Krajowemu w 1114 egzemplarzach dla Wydziałów powiatowych, Magistratów i Zwierzchności gminnych z prośbą o zarządzenie, aby korzystano z regulaminów, rozprawką tą objętych.

C. Stan członków, zapomogi i wkładki 12. Do Związku zapisano siedm ochotniczych straży pożarnych: Mokrzyszów, Tyniec, Jaśliska, Komarno, Sokołówka, Zakopane i Brzuchowice. Liczba związkowych, straży pożarnych, która w dniu 5. lipca wynosiła 251 wynosi obecnie 257, bo wykluczono Tarnów.

13. Komitet wykonawczy odmówił udzielenia zapomóg ochotniczym strażom pożarnym w Trofanówce i w Rabce, bo straże te do Związku nie należą.

14. Odmownie załatwił Komitet wykonawczy prośbę och. straży pożarnej w Starejwsi o „napomnienie" i „nakazanie" Dyrekcyi Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie, aby udzieliła tej straży zapomogi.

15. Wysłano 208 upomnień o zaległe wkładki.

D. Lustracye i kursa pożarnictwa. 16. Odbyło się 14 lustracyi, a mianowicie w Truskawcu, Mikołajowie, Żabnie, Brzuchowicach, Złoczowie i Białymkamieniu przez Szczerbowskiego; w Ottynii, Stanisławowie i w Tyśmienicy, przeprowadzone przez p. Władysława Mühlna; wreszcie w Krynicy, Szczawnicy, Dobrej, Krościenku i w Muszynie, które przeprowadził p. Jan Jasica.

17. Na podstawie wyniku lustracyi w Mikołajowie i w Złoczowie wysłał Komitet wykonawczy Wydziałom tych straży pożarnych uznania i podziękowania za sumienne wykonywanie obowiązków.

18. Na podstawie sprawozdań z lustracyi, przeprowadzonych przez sekretarza Szczerbowskiego odniósł się Komitet wykonawczy do właściwych władz o świadczenia i ulepszenia na rzecz obrony pożarnej. Sprawozdania z lustracyi, przeprowadzonych przez pp. Władysława Mühlna i Jana Jasicę przesłaliśmy Drowi Ludwikowi Ćwiklicerowi z prośbą o postawienie odpowiednich wniosków.

19. Odbyły się cztery kursa pożarnictwa: trzy lokalne w Truskawcu, Dąbrowej i w Brzuchowicach, a jeden powiatowy w Złoczowie. W kursie powiatowym wzięło także udział sześciu członków kolejowej straży pożarnej.

E. Organizacya kolumn transportowych. 20. Kolumny transportowe zorganizowały u siebie, oprócz dawniej już wyszczególnionych, ochotnicze straże pożarne: Grybów, Niżankowice i Żydaczów.

21. Ponieważ 42 och. straży pożarnych odezwy naszej w sprawie organizacyi tych kolumn transportowych pomimo siedmiu urgensów nie załatwiło, przeto udaliśmy się do Magistratów w siedzibach tych straży z prośbą o interwencyę w tej sprawie.

F. Kasa Zapomóg. 22. Do Kasy Zapomóg przystąpiły straże pożarne: Budzanów, Podegrodzie i Komarno.

23. Zestawienie rachunkowe i bilans za trzeci kwartał 1902. przedstawia się następująco:

Zestawienie.

		Przychód
I. Saldo		263·56 K.
II. Wkładki		88·40 „
III. Odsetki		347·50 „
Razem		699·46 K.
		Rozchód
IV. Wypłacone zapomogi		88·— K.
I. Saldo		611·46 „
Razem		699·46 K.

Bilans

A. Gotówka		611·46 K.
B. Walory w depoz. Banku Kraj.		22000·— „
C. Lokacya hipoteczna		5000·— „
D. Wkładki gmin:		
Dobromil 3 × 100 = 300·— K		
Radymno 15 × 50 = 750·— „		1050·— „
Razem		28.661·46 K.

Z tego fundusz żelazny **20.147·58 K.**

24. Zapomogi dla członków, którzy w służbie strażackiej doznali uszkodzenia, otrzymały och. straże pożarne: Bołszowce 42·— K. i Nowy Targ 46·— K.

25. Ochotniczej straży pożarnej w Mielcu odmówiono zapomogi dla p. Ludwika Gwoździowskiego na podstawie §. 11. ustęp 3. regulaminu (ćwiczenia z linewką ratunkową bez asekuracyi ćwiczącego), a ochotniczej straży pożarnej w Niestanicach odmówiono zapomogi p. Tymko Saniło, ponieważ nie był wpisany do wykazu członków i wkładki za niego nie zapłacono.

26. G. Kancelarya i ważniejsze sprawy. Załatwiono 999 exhibitów.

27. Pośredniczyliśmy w przyjęciu do wiadomości przez c. k. Namiestnictwo statutów och. straży pożarnych w Zaczarniu, Jabłonowie i w Batiatyczach.

28. Członkowie ochotniczych straży pożarnych Grzegórz Hrycak w Powitnie (powiat Gródek) i Józef Domanus w Jaworniku wsi (powiat Myślenice) wyratowali z życia swego narażeniem życie bliźnich. Udaliśmy się do odnośnych c. k. Starostw z prośbą o odznaczenie tych strażaków.

29. Ochotnicza straż pożarna w Łańcucie obchodziła 25-letni jubileusz swego istnienia i zarządała od nas Delegata, któryby odpowiednią do uroczystości wygłosił mowę. Gdyśmy oświadczyli, że takiego mowcy nie posiadamy, otrzymaliśmy następującą odpowiedź: „Z uwagi, że Szanowny Związek sprzeciwił się wysłaniu delegata na uroczystość jubileuszu, któryby uroczystość tę zagaił odpowiednią mową postanowiliśmy uroczystość tę odłożyć i w skromnych rozmiarach jubileusz ten sami bez pomocy Szanownego Związku w jak najkrótszym czasie obchodzić.“

30. Wskutek prośby Komitetu wykonawczego narysował p. Władysław Mühln ochotniczym strażom pożarnym w Baligrodzie i w Turce plany na magazyn i strażnicę, a nadto przekazał Redakcyi czasopisma do dalszego użytku szkice na wszystkie zabudowania strażackie, których ogłoszenie i wydanie jest przedmiotem obrad wstępnego posiedzenia Rady zawiadowczej

31. Wydział ochotniczej straży pożarnej w Żywcu zawezwaliśmy, aby nam przedłożył wyczerpujące sprawozdanie względem pobicia strażaków i aresztowania naczelnika żywieckiej ochotniczej straży pożarnej przez Niemców w Bielsku.

32. Opracowane przez sekretarza Szczerbowskiego projekty: regulaminu dla lokalnych i zimowych kursów pożarnictwa, regulaminów dla Komisyi technicznej i Komitetu redakcyjnego, tudzież ustawy o strażach pożarnych w zdrojowiskach i uzdrowiskach, zamieszczone zostały, celem uchwalenia, na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia.

Wreszcie uchwaliła Rada zawiadowcza:

a) Przyjąć ochotniczą straż pożarną w Tarnowie napowrót do Związku.

b) Reprezentacyi miasta Bochni wysłać podziękowanie za przyjęcie podczas Zjazdu.

c) Ochotniczej straży pożarnej w Rohatynie udzielić z Kasy Zapomóg w drodze łaski zapomogę w kwocie 100 koron dla spadkobierców ś. p. Jana Kempfa, b. instruktora tej straży.

d) Ochotniczej straży pożarnej w Wielkich Oczach udzielić z Kasy Zapomóg także tylko w drodze łaski połowę regulaminowej zapomogi dla p. Jakóba Rakuckiego.

ad III.

Rada zawiadowcza ukonstytuowała się wyborem Komitetu wykonawczego, Komisyi technicznej i Komitetu redakcyjnego.

W skład Komitetu wykonawczego weszli: Dr. A. Zgórski, jako dyrektor biura i skarbnik, Michał Osiński jako kontrolor, Stanisław Promiński i Henryk Rewakowicz, jako członkowie Komitetu, a sekretarz Związku Szczerbowski, jako rachmistrz.

Obowiązkiem kontrolora będzie zbadać przed każdem posiedzeniem Rady zawiadowczej kwartalne zestawienia rachunkowe, stan kasy, książki, rachunki i kwity; on będzie zarazem referentem sprawozdania kasowego.

Komisyę techniczną stanowią: Dr. Ludwik Ćwiklicer, Franciszek Meissner, Władysław Mühln, Augustyn Locher, Marcin Majewski i 3 członków Towarzystwa Politechnicznego, o których delegowanie odniesie się Komitet wykonawczy do tego Towarzystwa.

Do Komitetu redakcyjnego wybrani zostali: Antoni Bahr, Dr. Ludwik Ćwiklicer, Henryk Rewakowicz i Stanisław Promiński.

ad IV.

Rada zawiadowcza odbyła wstępne posiedzenie celem przygotowania wniosków w 11 sprawach, na porządku dziennym umieszczonych. Wnioski w 10 sprawach referuje Dr. Ludwik Ćwiklicer, w sprawie jednej Stanisław Promiński, a Rada uchwala:

1. Uznać wynalazek Fedunika z Czachar zbaraskich za niepraktyczny.

2 a) Nie zmieniać winiety czasopisma, natomiast w stosownem miejscu, pod tytułem umieścić słowa: „Bogu na cześć — bliźniemu pomoc nieść!“

b) W sprawie regulaminu ćwiczeń z toporkami odnieść się do Wydziału Towarzystwa gimnastycznego „Sokół“ we Lwowie z prośbą o zbadanie i orzeczenie, czy ćwiczenia z toporkami układu p. Józefa Kozłowskiego z Bochni mogą wyrobić wprawę we władaniu toporkiem, potrzebną do celów pożarnych. Do współdziałania w tem badaniu zawezwie się także Naczelnika i komendanta oddziału gimnastyków ochotniczej straży pożarnej we Lwowie.

c) Nie aprobować zbioru wierszy p. t. „Strażak ogniowy.“

d) Ogłosić w czasopiśmie artykuł p. t. Gwałt popełniony przez Niemców w Bielsku“ i udać się do ochotniczych straży pożarnych w Łodygowicach i Buczkowicach z zapytaniem, czy w sprawie tych gwałtów Władze rządowe poczyniły dochodzenia.

e) Wezwać związkowe straże pożarne, aby na uroczystościach z podkładem politycznym nie występowały bez zezwolenia Związku, by także bez tego zezwolenia nie brały udziału w pochodach z muzyką i z pochodniami Występy i w ogóle służba podczas uroczystości i wieczorków mickiewiczowskich, listopadowych, kościusz-

kowskich, styczniowych, Trzeciego Maja i grunwaldzkich tudzież podczas nabożeństw i uroczystości kościelnych w dniu św. Floryana, podczas Resurekcyi i Bożego Ciała, oraz na pogrzebach członków Towarzystwa, nie potrzebują osobnego pozwolenia Związku.

f) Wydrukować w czasopiśmie obrazek p. t. „Pan Wasserfeind, nieprzyjaciel straży pożarnej“.

3. Wydać kalendarzyk na rok 1903. w twardej okładce z ołówkiem i zamieścić w nim oprócz części kalendarzowej, taryfy należytości stemplowej i wykazu ciągnień ważniejszych losów, następujące artykuliki, potrzebne każdemu strażakowi: całą ustawę o policyi ogniowej, komendy do ćwiczeń rzędowych, wszystkie sygnały, tabelki na zapiski do sprawozdania o pożarze, znaki do planów sytuacyjnych, rotę przyrzeczenia, tabelki na wykazy odbytych ćwiczeń, występów i posiedzeń, tabelki na katalog obecności przy ćwiczeniach, występach i przy pożarach, zarząd Związku i wykaz związkowych straży pożarnych. Cena za egzemplarz 50 halerzy, przy zamówieniu najmniej 10 egzemplarzy tylko 40 halerzy.

4) Zamianować p. Franciszka Meissnera członkiem Komisyi technicznej Zjednoczenia słowiańskich ochotniczych straży pożarnych.

5) Przyjąć i zatwierdzić wnioski objęte referatem do L. 2205, które dotyczą: lustracyi w jedenastym okresie i tychże podziału pomiędzy delegatów Krajowego Związku, zmiany instrukcyi dla lustratorów, uzupełnienia regulaminu dla krajowych i powiatowych kursów pożarnictwa, nowych regulaminów dla lokalnych i zimowych kursów pożarnictwa. Wszystkie regulaminy kursów pożarnictwa postanowiono zebrać w jeden tomik „Biblioteki strażackiej“.

Tutaj uchwalono także następujące wnioski:

a) Ponieważ powiatowe kursa pożarnictwa okazały się bardzo praktycznymi, przeto nie czekając na zgłoszenia Wydziałów powiatowych urządzić w roku 1903. (bo w tym roku nie będzie krajowego kursu pożarnictwa) dziesięć powiatowych kursów w tych powiatach, które pokryją z własnych funduszów koszta podręczników i innych drobnych wydatków, tudzież udzielą delegatom gmin wiejskich odpowiednich subwencyi, ewentualnie nakłonią Zwierzchności gminne, aby te z funduszów gminnych delegatom subwencyi udzieliły. Koszta instruktorów pokryje Związek z kwoty preliminowanej na XI okres. Wydatek na ten cel wyniesie 10 × 120 = 1200 koron. Resztę preliminowanej na kurs pożarnictwa kwoty 800 koron użyje się na koszta krajowego kursu w roku 1904.

b) Ponieważ podczas zimowych kursów mają się odbywać lustracye, przeto wydatek na te kursa pokrywać należy z kwoty preliminowanej na lustracye.

6. Przyjąć do wiadomości następujące rezolucye Komisyi Zjazdowej do zbadania sprawozdania z czynności Rady zawiadowczej w dziesiątym okresie:

a) Komisya podnosi z uznaniem zabiegi Rady, aby wszystkie polskie straże pożarne na Śląsku austryacki przyjęły polskie komendy i przyłączyły się do naszego Związku.

b) Komisya podnosi jako dodatni objaw działalności Rady zawiadowczej uzyskanie zatwierdzenia przez c. k. Namiestnictwo nowego regulaminu umundurowania, uzbrojenia i odznak starszeństwa, tudzież organizacyę nowych i licznych towarzystw strażackich.

c) Komisya zaleca, aby Rada zawiadowcza nie ustawała w zabiegach do uzyskania 2% opłaty od premii, pobieranych przez Towarzystwa asekuracyjne w kraju operujące, na rzecz straży pożarnych i proponuje, aby na przyszłość dawać zapomogi towarzystwom ochotniczych straży pożarnych przeważnie w rekwizytach pożarnych, a tylko w wyjątkowych razach w gotówce; natomiast rozszerzyć działalność swą w pośredniczeniu i ułatwianiu kredytu przy zakupnie sikawek.

d) Komisya podnosi z uznaniem energiczne postąpienie Rady zawiadowczej w znanej aferze z jednem pornem Towarzystwem, które ze Związku wykluczone zostało.

7 Wykonać w zupełności wniosek względem bezpłatnego rozesłania związkowym strażom pożarnym po dwa egzemplarze podręcznika p. t „Szkoła pożarnictwa“.

8. Zatwierdzić regulamin dla Komisyi techniczne i Komitetu redakcyjnego według projektu, objętego referatem do L. 2335/ex 1902.*)

9. Oznaczyć, że sygnałem na puszczenie w ruch hydrantu jest ten sam sygnał, co na „Woda!“

10. Wydać jako osobny numer „Biblioteki strażackiej“ szkice na zabudowania strażackie, po uzupełnieniu kosztorysem jednostkowym i szkicem na wspinalnię dwupiątrową.

11. Przyjąć regulamin nadawania odznak honorowych za długoletnią, c z y n n ą służbę wedle wniosku Kazimierza Strzeleckiego, poparteg przez Komisyę Zjazdową, tudzież według referatu Stanisława Promińskiego przy L 2419/ex 1902 *)

ad V.

Michał Osiński referuje sprawozdanie kasowe i bilans za trzeci kwartał 1902 r. które opiewają:

a) Z e s t a w i e n i e:

		Przychód	
I.	Saldo z czerwca	20·15	K.
II.	Wkładki towarzystw związkowych	92·40	„
III	Prenumerata	1·—	„
V.	Druki, podręczniki i t. p	40·50	„
XV.	Zwrot drobnych administrac. . .	14·41	„
XVIII.	Zwrot zaliczki na płacę	20·—	„
XIX	Wyjęto z Banku Krajowego . .	3346·43	„
	Razem	3534·89	K.

*) Będzie ogłoszony w czasopiśmie.

		Rozchód
IX.	Mieszkanie, światło, obsługa, opał	198·50 K.
X.	Płace	1020·— „
XI.	Ekspedycya czasopisma	32·— „
XII.	Lustracye	80·04 „
XIII.	Zjazd i Rada zawiadowcza . .	604·56 „
XIV.	Zapomogi strażom pożarnym . .	280·24 „
XV.	Drobne administracyjne	159·54 „
XVI.	Drobne inwentarzowe	11·16 „
XVII.	Portorya i stemple	77·67 „
XVIII.	Zaliczka na płacę	480·— „
I.	Saldo na czwarty kwartał . . .	591·18 „
	Razem	3534·89 K.

b) Bilans:

a)	*Gotówka:*		
1)	W kasie Związku	591·18 K.	
2)	W kasie Banku Krajowego	3129·57 „	3720·75 K.
b)	*Walory w depozycie Banku Krajowego*		30000· „
c)	*Zaliczki:*		
1)	na płacę	480·— „	
2)	do wyrachowania	30 — „	510·— „
d)	*Zaległe wkładki u związkowych Towarzystw*		377·50 „
e)	*Zapas druków nakładowych, podręczników, broszur i t p.*		4883·02 „
f)	*Kasa Zapomóg*		28661·46 „
g)	*Wartość inwentarza kancelar.*		1498·83 „
h)	*Wartość biblioteki*		359·84 „
	Razem		70011·40 K

Wreszcie oświadcza referent, że sprawdził stan kasy, zbadał wszystkie pozycye rachunków, porównał załączniki z pozycyami książkowemi i znalazł zupełną zgodność, tudzież skonstatował zupełny porządek w prowadzeniu ksiąg kasowych.

ad VI.

Uchwalono regulamin dla funduszu imienia Dra Alfreda Zgórskiego według projektu i referatu do L. 2198/ex 1902.*)

ad VII.

Rada zawiadowcza przyznała honorowe związkowe odznaki za nieprzerwaną, wierną i walną służbę strażacką przez

a) 30 lat:

Brunonowi Hryniewiczowi i Henrykowi Rewakowiczowi ze Lwowa;

b) za 25 lat:

Antoniemu Wilimowskiemu ze Lwowa i Karolowi Nowakowi z Krakowa;

c) za 20 lat:

Janowi Reinowi i Ludwikowi Gajewskiemu ze Lwowa, Janowi Jungowi ze Złoczowa i Ignacemu Płodzieniowi z Krosna.

*) Będzie ogłoszony w czasopiśmie.

ad VIII.

Uchwalono wnieść petycyę do Wydziału Krajowego względem przedłożenia Wysokiemu Sejmowi projektu ustawy o strażach pożarnych w zdrojowiskach i uzdrowiskach. Motywa i projekt ustawy obejmuje referat do L. 2503/ex 1102.*) uzupełniony uwagami Antoniego Bahra, które w jego nieobecności sekretarz Szczerbowski referuje.

Delegaci Związku mają na ankiecie pożarnej sprawę tę z naciskiem przedstawić.

Na wniosek Dr. Ćwiklicera uchwalono wreszcie odnieść się do Wydziału Krajowego o zarządzenie, aby już teraz wille więcej piątrowe w uzdrowiskach i zdrojowiskach zaopatrzone były w drabiny okienicowe dla ratunku ludzi.

ad IX.

Z pozostałych siedmiu samoistnych wniosków zjazdowych przydzielono:

a) Komitetowi redakcyjnemu do załatwienia wniosek względem ogłoszenia konkursu na sztuki teatralne.

b) Komitetowi wykonawczemu do załatwienia petycyę o przymusową asekuracyę i opodatkowanie towarzystw asekuracyjnych na rzecz służby pożarnej.

c) Stanisławowi Promińskiemu do referatu wniosek względem ogłoszenia konkursu na sygnały.

d) Augustynowi Locherowi do referatu wniosek dotyczący okręgowych instruktorów i lustratorów.

e) Antoniemu Bahrowi do referatu wniosek względem zmiany §. 8. ustawy o policyi ogniowej z r. 1891.

f) Władysławowi Mühlnowi do referatu wniosek dotyczący przyznania strażakom praw podoficerów c. i k. wojska.

ad X.

Projekt reorganizacyi Związków okręgowych ro zesłać członkom Rady i załatwić na następnem posiedzeniu.

ad XI.

Rada przyznała zapomogę och. straży pożarnej w Nowejwsi w przyrządach pożarnych wartości 50 kor., a och. straży pożarnej w Lubaczowie w gotówce 100 kor. jeżeli stwierdzonem zostanie, że straż zakupiła sikawkę.

Ochotniczej straży pożarnej w Brzuchowicach odmówiono na teraz zapomogi, a na wniosek Henryka Rewakowicza uchwalono uwiadomić Magistrat lwowski o brakach w organizacyi obrony pożarnej w Brzuchowicach z żądaniem, aby Magistrat przyszedł jej z pomocą.

ad XII.

Na wniosek Dr. Ludwika Ćwiklicera postanowiono, aby sprawy Zjednoczenia słowiańskich straży pożarnych, załatwiał sekretarz Szczerbowski.

*) Będzie ogłoszony w czasopiśmie.

Na interpelacyę Stanisława Promińskiego, czy dozwolonem jest naczelnikom straży pożarnych wyciąganie szabel podczas marszu, odpowiedział Przewodniczący na podstawie reskryptu c. k. Namiestnictwa we Lwowie, że nietylko wyciąganie szabel ale także noszenie szabel nie jest dozwolonem

Koniec o godzinie 6 $^1/_4$ wieczór.

Sekretarz: *Antoni Szczerbowski.* Przewodniczący: *Dr. Alfred Zgórski.*

II. Z nauki o strażach i pożarnictwie.

Lustracye i kursa pożarnictwa.

(Referat do L. 2205.)

Komisya do zbadania sprawozdania z czynności Rady zawiadowczej w X. okresie, urzędująca podczas Krajowego Zjazdu w Bochni, powzięła w sprawie lustracyi straży pożarnej i kursów pożarnictwa następujące rezolucye:

I. „Ze względu, że lustracye straży pożarnych w ubiegłym dwuletnim okresie tylko u $^1/_4$ Towarzystw związkowych przeprowadzone zostały, proponuje komisya przyjęcie na przyszłość, aby lustracye te odbywały się przez Naczelnika Związku okręgowego, lub tegoż zastępcę z przybraniem 1 członka zarządu okręgowego, albo jednego Naczelnika sąsiednich straży związkowych, pozostawiając niezależnie od tego Radzie zawiadowczej delegowanie lustratorów ze swego ramienia, a zwłaszcza w tych wypadkach, gdzie Związki okręgowe obowiązku lustracyi nie wypełniają.“

II. „Zaleca się możliwie częstą organizacyę kursów pożarnictwa przy pomocy zasiłków pieniężnych ze strony odnośnych Rad powiatowych i gmin.“

I.

Sprawa lustracyi straży pożarnych załatwioną już została stanowczo przez poprzednią Radę zawiadowczą. Na posiedzeniu w dniu 5. października 1901. po stwierdzeniu, że tylko 4 Związki okręgowe przeprowadzały lustracye, a niektóre z nich przy przeprowadzeniu tych lustracyi nie trzymały się instrukcyi, uchwalono, że dalsze lustracye mają być przeprowadzone przez wybranych do tego i ukwalifikowanych Naczelników Związków okręgowych lub innych Delegatów Związku Krajowego.

Uchwałą z dnia 25. stycznia 1902. powierzyła Rada zawiadowcza rozdział lustracyi straży pożarnych Komitetowi wykonawczemu, który polecenie to wykonał w dniu 6. lutego 1902. aktem do L. 223. i o podziale uwiadomił lustratorów, jako Delegatów Krajowego Związku ochotniczych straży pożarnych.

Komitet wykonawczy wnosi, aby dalsze lustracye odbywały się według podziału z dnia 6. lutego 1902 z tą zmianą, że lustracye przydzielone ś. p. Ferdynandowi Mareszowi przeprowadzi p. Karol Podgórski lub Antoni Szczerbowski.

Na przeprowadzenie lustracyi według instrukcyi z d. 30. kwietnia 1898. potrzeba conajmniej dwóch dni wytrwałej pracy, aby przedostatniemu ustępowi art. VII. i art. VIII. instrukcyi, tudzież ustępom 29. 30. wzorowego sprawozdania, dołączonego do instrukcyi, zadość uczynić, bo instrukcya w tych ustępach wymaga przeprowadzania ćwiczeń i szkoły strażackiej, co równa się zakresowi nauki na lokalnych kursach pożarnictwa.

Ponieważ Krajowy Związek ochotniczych straży pożarnych w inny sposób dąży do tego, aby wszystkie korpusy związkowych straży pożarnych były należycie wyćwiczone, ponieważ niezawsze lustrator posiada wymagane od instruktora uzdolnienie i wreszcie celem zmniejszenia kosztów lustracyi, przeto uchwalono przedostatni ustęp artykułu VII. i artykuł VIII. tudzież ustępy 29. i 30. sprawozdania wyeliminować z instrukcyi dla lustratorów ochotniczych straży pożarnych, zatwierdzonej uchwałą Rady zawiadowczej z dnia 30, kwietnia 1898. Tutaj uchwalono także aby lustracye odbywały się przez cały rok, a z reguły w lecie.

II.

Istnieją obecnie trzy rodzaje kursów pożarnictwa: krajowe, powiatowe i lokalne, a w projekcie jest organizacya kursów zimowych.

A. Kursa krajowe zaprowadzone są regulaminem zatwierdzonym uchwałą Rady zawiadowczej z dnia 24. kwietnia 1897.

Na podstawie doświadczenia i czyniąc zadość życzeniu Komitetów, które krajowe kursa urządzają, uzupełniono regulamin krajowego kursu pożarnictwa następującemi postanowieniami:

a) Krajowe kursa pożarnictwa odbywają się co dwa lata we Lwowie.

b) Na kurs przyjęci być mogą tylko tacy kandydaci, którzy udowodnią:

1) że ukończyli 24 rok życia;

2) że ukończyli z dobrym postępem przynajmniej całą obowiązkową naukę w szkole ludowej;

3) że są zupełnie zdrowi (potwierdzeniem lekarskiem, w którem ma być uwidocznione, że kandydat nie jest nerwowy, że nie jest nawiedzony wadą sercową, że nie cierpi na zawroty głowy, na padaczkę lub pląsawicę, na drżenie rąk lub nóg,—na podaniu o przyjęcie na kurs).

B Powiatowe kursa pożarnictwa organizują się kosztem Wydziałów powiatowych według regulaminu, przyjętego do wiadomości przez Wydział Krajowy rozporządzeniem z dnia 3. stycznia 1901. L. 69121/ex 900. Według 11. ustępu tego regulaminu otrzymują delegaci gmin wiejskich, przybyli na kurs, zasiłek z kasy powiatowej na częściowe pokrycie kosztów podróży i utrzymania przez trzy dni.

Ponieważ doświadczenie dotychczasowe pouczyło, że Wydziałom powiatowym udaje się nakłonić zamożniejsze gminy, aby na kurs posłały delegata swoim kosztem, przeto zmieniono ustęp 11. regulaminu dla

powiatowych kursów pożarnictwa i zastąpiono odnośne brzmienie następującem: „Na jeden kurs przyjętych być może najwyżej 50 uczestników (delegatów gmin wiejskich). Delegaci otrzymują z kasy gminnej zasiłek na częściowe pokrycie kosztów podróży i utrzymanie przez 3 dni. Delegatom gmin ubogich udziela Wydział powiatowy zasiłku po 4 korony".

C. Lokalne kursa pożarnictwa zarządzone zostały na wniosek Krajowego Związku ochotniczych straży pożarnych przez Wydział Krajowy rozporządzeniem z dnia 23. czerwca 1902. L. 37048.

Dla tego rodzaju kursów uchwalono następujący regulamin, celem przedłożenia go Wydziałowi Krajowemu:

1. Celem lokalnego kursu pożarnictwa jest przygotowanie korpusu straży pożarnej do służby pożarnej w danej miejscowości.

Lokalne kursa pożarnictwa urządzają gminy wiejskie i małomiejskie swoim kosztem. Kurs trwa 3 dni, po 7 godzin dziennie, a przeprowadzają go dwaj instruktorzy, delegowani przez Krajowy Związek ochotniczych straży pożarnych.

3. Gmina, urządzająca kurs, obowiązaną jest postarać się, aby członkowie miejscowego korpusu strażackiego wzięli udział w tym kursie i udzielić im zasiłków tytułem zwrotu dziennego zarobku. Honoraryum instruktorów wynosi 120 koron za jeden kurs które dotycząca gmina składa dla instruktorów w kasie Wydziału powiatowego.

4. Do zakresu nauki na lokalnym kursie należy:

a) statut i regulamin służbowy;

b) ćwiczenia rzędowe z przyrządami, które straż pożarna posiada;

c) taktyka pożarna.

5. Termin lokalnego kursu pożarnictwa wyznacza Krajowy Związek ochotniczych straży pożarnych w porozumieniu z miejscową Komendą straży pożarnej.

Po skończonym kursie otrzymają uczestnicy kursu poświadczenia, że wzięli udział w lokalnym kursie. W poświadczeniu można dodać, że N. N. uczestnik kursu użyty być może na komendanta oddziałowego, prądnika, sygnalistę i t. p. Poświadczenie podpisują: Prezes, Naczelnik, Sekretarz i starszy instruktor pożarnictwa, który jest kierownikiem kursu.

D. Na wniosek Komitetu wykonawczego uchwalono zaprowadzić zimowe kursa pożarnictwa, według następującego regulaminu:

1. Celem zimowych kursów pożarnictwa są wykłady z teoretycznej części nauki pożarnictwa, wygłaszane członkom stowarzyszeń ochotniczych straży pożarnych. Zakres tych wykładów oznacza Komitet wykonawczy*)

*) Na pierwszą seryę oznaczono następujący zakres:
a) Taktyka pożarna,
b) Utrzymywanie sikawek,
c) Zimowe ćwiczenia gimnastyczne,
d) Pogadanka na temat strażactwa i pożarnictwa. (Ogłoszenia, wyjaśnienia i odpowiedzi na zapytania stawiane przez uczestników).

2. Każdego roku w czasie od 1. listopada do 1. maja odbędzie się ośm takich wykładów, z tych cztery na wschodzie, a cztery na zachodzie. Wykłady odbywać się będą w przeciągu jednego dnia zwyczajnie w siedzibie Okręgowego Związku strażackiego lub w innej miejscowości, którą Krajowy Związek wyznaczy.

3. Związek Krajowy uwiadomi interesowane straże pożarne o terminie wykładów, a straże te obowiązane są wysłać na wykłady przynajmniej po jednym członku stowarzyszenia. Korpus miejscowej straży bierze w komplecie udział w kursie.

4. O salę na wykłady i ewentualnie o umieszczenie uczestników tej szkoły strażackiej stara się miejscowa Komenda ochotniczej straży pożarnej.

5. Do wykładów tych deleguje Krajowy Związek ochotniczych straży pożarnych instruktora za zwrotem kosztów podróży i zwykłych dyet.

6. Przy sposobności tych wykładów zbadaną także zostanie obrona pożarna zamiast osobnej lustracyi miejscowej straży pożarnej.

STATUT

Krajowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w król. Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem.

(Uchwalony na Zjeździe strażackim w Bochni dnia 26. lipca 1902. a przyjęty do wiadomości przez c. k. Namiestnictwo we Lwowie rozporządzeniem z dnia 19. października 1802 1902. L. 116.680).

(Dokończenie.)

VI. Zakres działania Krajowego Zjazdu strażackiego.

a) Wysłuchanie i zbadanie sprawozdań z czynności i rachunków Rady zawiadowczej Związku i dawanie absolutoryów.

b) Rozbiór i uchwały wniosków w sprawach, mających na celu podniesienie obrony od pożarów w kraju.

c) Rozporządzanie ogólne istniejącymi funduszami Związku krajowego.

d) Ustanawianie wysokości i sposobu spłacania wkładek od członków Związku krajowego.

e) Zawiadomienia, wykłady i odczyty w sprawach pożarnictwa.

f) Zmiana statutu Związku i rozwiązanie takowego.

g) Wybór na dwa lata Naczelnika, zastępcy Naczelnika, tudzież sześciu członków Rady zawiadowczej i trzech zastępców, jakoteż Komisyi kontrolującej.

h) Oznaczenie miejsca przyszłego Zjazdu w porozumieniu z Towarzystwem dotyczącej straży miejscowej.

Uchwały Zjazdu strażackiego są ważne, jeżeli przynajmniej połowa straży, do Związku należących, jest reprezentowaną przez delegatów. Uchwały zapadają bezwzględną większością głosów. Do zmiany statutu jednak i do rozwiązania Związku potrzeba obecności

delegatów przynajmniej $^{3}|_{4}$ wszystkich Towarzystw strażackich, do Związku należących i jednozgodności $^{2}|_{3}$ głosów delegatów w Zjeździe udział biorących. Wybory odbywają się kartkami.

VII. Skład, zakres działania i siedziba Rady zawiadowczej.

W skład Rady zawiadowczej wchodzi: Naczelnik, zastępca Naczelnika i dziewięciu członków, z których sześciu jest wybranych na Zjeździe, a trzech kooptowanych przez Radę. W razie stałej przeszkody w urzędowaniu którego z członków Rady zawiadowczej wstępują do Rady zastępcy w porządku ilości głosów otrzymanych przy wyborze.

Posiedzenia zwyczajne Rady zawiadowczej odbywają się raz na kwartał. Naczelnik na żądanie przynajmniej trzech członków Rady zawiadowczej musi zwołać Radę zawiadowczą na nadzwyczajne posiedzenie każdego czasu.

Rada zawiadowcza ma stałą siedzibę swoją we Lwowie, jako siedzibie Związku i jest naczelnym organem zarządzającym Związkiem.

Zakres działania Rady zawiadowczej jest następujący:

a) Reprezentacya Związku na zewnątrz

b) Wykonywanie uchwał Zjazdu strażackiego.

c) Pobór uchwalonych wkładek od członków Związku, pomnażanie i zarząd szczegółowy funduszów, niemniej utrzymywanie ksiąg rachunkowych i kasy.

d) Czuwanie nad rozwojem istniejących i zawiązywanie nowych straży pożarnych, udzielanie im wskazówek lub materyalnej pomocy.

e) Redakcya czasopisma pożarniczego, ogłaszanie rozpraw Zjazdu i czynności Rady zawiadowczej, niemniej utrzymywanie odpowiedniej statystyki Towarzystw pożarnych.

f) Zwoływanie Zjazdów strażackich, przygotowywanie wniosków i układanie porządku dziennego na nie, kierowanie ich obradami tudzież urządzanie wystaw i popisów strażackich.

g) Wzywanie i przyjmowanie Towarzystw zgłaszających się do Związku, tudzież organizacya Związków okręgowych, względnie także powiatowych.

h) Prowadzenie kancelaryi i wszelkiej korespondencyi Związku.

i) Pośrednictwo w zakupnie rekwizytów pożarnych i odbywanie prób z narzędziami pożarnemi, przeznaczonemi na sprzedaż gminom lub Towarzystwom strażackim.

k) Uchwalanie etatu urzędników Związku i ich mianowanie.

W razach nagłych czynności wyż wymienione załatwia Komitet wykonawczy, w którego skład wchodzą wszyscy we Lwowie zamieszkali członkowie Rady.

Postanowienia Rady zawiadowczej zapadają większością głosów i są ważne przy komplecie przynajmniej sześciu członków. Przewodniczący głosuje tylko w razie równości głosów. Wszelkie pisma, wychodzące od Rady zawiadowczej, podpisuje Naczelnik (lub zastępca jego), i jeden członek Rady lub sekretarz Związku.

Do ważności uchwał Komitetu wykonawczego wystarczy obecność Naczelnika lub tegoż zastępcy i jednego członka Rady.

Do wydawania opinii w sprawach wynalazków z dziedziny pożarnictwa i w sprawach regulaminów ćwiczeń i wreszcie do czuwania nad sprawami w ustępie pod *i)* wyszczególnionemi, wybiera Rada zawiadowcza Komisyę techniczną.

Do czuwania nad redakcyą czasopisma pożarniczego wybiera Rada zawiadowcza Komitet redakcyjny.

Skład Komisyi technicznej i Komitetu redakcyjnego, zakres i sposób działania, normują osobne regulaminy, które Rada zawiadowcza uchwala.

VIII. Fundusze Związku.

Fundusze Związku składają się: 1) z wpłat od członków; 2) z subwencyi zakładów publicznych; 3) z zapisów; 4) z dochodów przypadkowych, jakoto: z zabaw, loteryi fantowych, koncertów i t. p. i mają służyć na potrzeby w art. II. wymienione. Wszelka gotówka, z wydatków pozostająca, ma być lokowaną w efektach, pupilarną pewność mających.

Rachunki i kasę szkontruje Komisya kontrolująca, złożona z 3 członków, wybranych na Zjeździe. Czynność swoją sprawuje ona najpóźniej na 14 dni przed Zjazdem i przedkłada temuż sprawozdanie.

IX. Rozwiązanie Związku.

Na wypadek rozwiązania fundusze Związku rozdzielają się pomiędzy Towarzystwa strażackie, które w ostatnim czasie do Związku należały i to w stosunku do uiszczonych wkładek.

X. Spory związkowych Towarzystw strażackich

pomiędzy sobą lub z Radą zawiadowczą Związku rozstrzyga nieodwołalnie Zjazd strażacki.

III. Ruch Towarzystw strażackich.

Błażowa. Naczelnikiem straży wybrano p. Antoniego Brzęsia, tegoż zastępcą p. Józefa Kruczka, a na wydziałowych powołano: pp. Piotra Bębna, Jana Sobczyka, Michała Iglota, Kazimierza Pleśniaka i Jana Bębna. Pan Władysław Zagorzał wybrany został sekretarzem.

Kozowa. W dniu 9. z m. odbyło się nadzwyczajne walne zgromadzenie, na którem w miejsce ustępującego naczelnika p. Józefa Kumanieckiego, udającego się do Winnik wybrano naczelnikiem P. Jana Jakóba 2-im. Torońskiego, oraz utworzono na cele Towarzystwa fundusz żelazny.

Po przemówieniu p. Prezesa Dra Emila Frieda, który podniósł zasługi założyciela i naczelnika Towarzystwa ochotniczej straży pożarnej w Kozowej p. Józefa Kumanieckiego wybrano tegoż członkiem honorowym.

P. Kumaniecki podziękował zaznaczając, że z żalem opuszcza Towarzyszy wzywając tychże, by i nadal była między nimi zgoda i by następcy jego byli posłuszni i wierni dewizie: „Jeden za wszystkich, wszyscy za jednego".

Turka. W dniu 17. września b. r. zwołanem zostało nadzwyczajne walne zgromadzenie członków tutejszego Towarzystwa ochotniczej straży pożarnej, na którem jednogłośnie wybrany został prezesem tegoż Towarzystwa Pan Artur Pędracki c. k. Notaryusz i Burmistrz miasta Turki w miejsce zmarłego Seweryna Brysiewicza.

IV. Kronika pożarów.

Pożar w Borysławiu.

W nocy 24. listopada wybuchł w Borysławiu groźny pożar. Wszczął się z szybu na kopalni akcyjnego Towarz. dla przemysłu naftowego. Szyb ten położony w samem centrum lasu wież wiertniczych przy ul. Mickiewicza (Na potoku) niedawno został ukończony. Bardzo silne gazy wyrzucały około 10 wagonów ropy dziennie. Gazy te bardzo palne przy najmniejszej nieostrożności groziły katastrofą. Bezpośrednią przyczynę pożaru trudno sprawdzić. Jedni podają za powód zetknięcie się przewodów elektrycznych w wieży, powstałe stąd iskry miały zapalić gazy, inni twierdzą, że iskry powstały z silnego ocierania przewodu żelaznego o widełki, które podtrzymują sztangi (grube żelazne pręty, z których składa się przewód wiertniczy), przy zapuszczaniu wiadra do otworu. Po zajęciu się gazów cała wieża w jednej chwili utonęła w płomieniach, gdyż ściany jej silnie z powodu wybuchów były przepojone ropą.

Jeden robotnik stojący na górnym pomoście wieży (około 12 m. nad ziemią) spadł i znalazł natychmiastową śmierć w płomieniach, wydobyto z gruzów tylko kości. Wiertacz i jego pomocnik, zajęci na dole zdołali uciec.

Głownia z płonącej wieży upadła o jakie 400 metrów na kopalnię firmy: Sroczyński i Fibich — natychmiast zajęła się jedna wieża. Wytworzyły się dwa ogniska, z których pożar zaczął się rozszerzać. Co chwila zajmowały się nowe wieże, których ściany i rygle przepojone ropą na chwilę zabłysły płomieniem, poczem wieża z hukiem zapadała się. Zbiorniki o objętości 1 do 6 cystern, których po kilka znajduje się koło każdego ropnego szybu płonęły jak olbrzymie smolne beczki, strzelając płomieniem na kilka metrów i wydzielając całe chmury czarnego, duszącego dymu. Pastwą płomieni padły także domy mieszkalne i budynki stojące wśród szybów.

W przeciągu godziny pożar objął całą środkową połać Borysławia.

Morze płomieni i dymu kłębiło się z taką żywiołową wściekłością, że o ratowaniu już płonących wież i budynków mowy nie było zwłaszcza, że palącej się ropy wodą gasić nie można. Akcya ratunkowa musiała się ograniczyć do zlokalizowania ognia. Straż pożarna borysławska nie mając żadnego kierownictwa, nie funkcyonowała prawie zupełnie.

Na szczęście jednak powietrze było spokojne. Straż pożarna przybyła z Drohobycza około godz 6. zajęła się gaszeniem dopalających się budynków.

Ogółem pastwą płomieni padło 17 wież; oprócz tego kilkadziesiąt zbiorników na 1 do 6 cystern i kilkadziesiąt większych i mniejszych budynków.

Szkoda wyrządzona wynosi około 1 milion koron po większej części ubezpieczona.

Gaszenie pożaru, o ile chodzi o wieże wiertnicze, jest wprost wykluczone chodzi tutaj tylko o zlokalizowanie pożaru t. j. niedopuszczenie go, aby są rozszerzał. Drewniana i przesiąkła naftą wieża pali się jak olbrzymiej wysokości pochodnia smolna. Jeżeli zaś pożar przypada na chwilę wybuchu ropy z szybu, wtedy zajmuje się ta ropa (naturalnie nie wewnątrz szybu) bo tam brak powietrza, ale nad powierzchnią ziemi) i wtedy powstają słynne fontanny ogniste, sięgające nieraz kilkadziesiąt metrów w górę

Do takiej fontanny już nawet zbliżyć się nie można, chociaż z drugiej strony nie przedstawia ona takiego niebezpieczeństwa rozszerzania się pożaru, jakby się na pozór zdawało, nafta bowiem spala się już w powietrzu.

Ogień taki próbuje się zazwyczaj gasić, pompując parę wodną w otwór szybu.

Pożar rafineryi cukru. W Nesłomicach, koło miasta Uść w Czechach, spłonęła rafinerya cukru, największa w Austryi. Skutkiem tego ruch zostanie w niej na cztery tygodnie zastanowiony. Produkcya tej rafineryi wynosiła 600.000 metrycznych cetnarów cukru rocznie, a podczas ostatniej kampanii wzrosła do cyfry 1,000.000 centnarów metrycznych.

Pożar teatru. W teatrze miejskim w Rewel wybuchł pożar. Teatr spalił się doszczętnie; spłonęły także rekwizyta teatralne i wszystkie przyrządy. Z ludzi nie zginął nikt

Pożar nafty. W Odessie spaliła się stacya składowa firmy Nontaszew, w której napełniano wagony cysternowe. Sześć wielkich zbiorników po 50.000 pudów nafty i pięć mniejszych, dom maszynowy, dom robotników i 6 wielkich cystern spłonęło. Szkodę oceniają na miljon rubli.

V. Rozmaitości.

Gwałt popełniony przez Niemców w Bielsku.

W dniu 19. października b. r. odbyło się w Bielsku poświęcenie „Domu Polskiego". W uroczystości tej postanowiły wziąć udział ochotnicze straże pożarne z Łodygowic i z Buczkowic. Na strażach tych dopuszczono się gwałtu, a opis jego podajemy poniżej wskutek uchwały Rady zawiadowczej z dnia 8. lutego 1902.

Już na stacyi w Bielsku oznajmiła policya strażakom, że nie mogą iść w szeregu, tylko pojedyńczo. Gdy strażacy wyszli na ulicę, kilkutysięczny tłum Niemców, zgromadzony przed dworcem, począł nagle gwizdać, wrzeszczeć i wołać: heraus polnische Schweine zurück nach Polen, nach Saybusch, heraus! (Precz polskie świnie, nazad do Polski, do Żywca, precz!) Zgiełk, jaki przy tem robili demonstranci jest nie do opisania. Straż nie zbita tem z tropu rozpoczęła pochód w szeregu, za nią zaś ruszył lud wiejski, robotniczy i inteligencya. Wtem dały się słyszeć 3 strzały rewolwerowe i tłum niemiecki otoczywszy strażaków, zaczął sypać kamieniami, błotem, jajami i zgniłemi jabłkami, farbą gryzącą, flaszkami z atramentem i bańkami elektrycznemi. Zaledwie strażacy minęli pierwszą bandę zaskoczyła im drogę druga i uczestnicy drugiej połączywszy się z pierwszymi rzucili się znowu na strażaków jak wściekli z kijami, z laskami okutemi w gwoździe i z kamieniami, czyniąc przytem wrzask, zgiełk i piekielny hałas. Straż przeszła drugi raz z zimną krwią, za nią zaś postępował lud polski. I znowu po raz trzeci otoczyła idących jeszcze większa banda demonstrantów, bijąc bez miłosierdzia, czem kto mógł. Strażakom od uderzeń zaczęły się hełmy zaginać, to też zgrzytali zębami ze złości, lecz naczelnik nakazał spokój i porządek, i tak została przebyta ta trzecia zapora.

Straż zaczęła wchodzić do miasta. Demonstranci tymczasem przelecieli innemi ulicami i zastąpiwszy jej drogę po raz czwarty, wśród piekielnego hałasu poczęli bić na nowo, z domów zaś rzucano równocześnie jajami, zgniłemi jabłkami i szklankami z różnem świństwem. Oddział zaczął się chylić, lecz ktoś zawołał: „jeden za wszystkich, wszyscy za jednego", co tak dodało ochoty, że z zimną krwią puszczono się dalej w pochód. Tak murem piersi przebiwszy tłum, minięto i czwartą zaporę. Za oddziałem postępował dalej lud, który także bito, lecz już nie tyle co straż i muzykę, przy których białe sokoły (polskie orły) na hełmach doprowadzały Niemców do wściekłości.

Po raz piąty znowu zastąpili Niemcy drogę, wzmocnieni świeżemi posiłkami z miasta. Tu rozpoczęło się już bicie siekierkami po plecach strażaków. Rzucono się też na muzykę strażacką. Muzykantom zasypano oczy, zalano twarz i ubranie atramentem, bluzki zasmarowano błotem i pobito instrumenta muzyczne. Ze straży zaczęła się krew lać. Strażaków Buczkowskich, którzy szli w tyle, Niemcy zaczęli chwytać za nogi i rzucać na ziemię. Dwóch powalili, skopali nogami, uwalali błotem, zdarli im hełmy z głowy. Mimo strasznych gwałtów straż przeszła i tę piątą zaporę i dobiła się już do góry zamkowej. Tu przy szóstym ataku banda niemiecka zawrzała największą wściekłością w obawie, że straż dojdzie do „Domu polskiego", który stąd już jest niedaleko. Straż została ze wszystkich stron osaczona, ulice wiodące do „Domu polskiego" zostały zamknięte ludźmi i rozpoczęła się w tem miejscu najgorsza walka. Demonstranci bili naszych, kłuli gwoździami od lasek, pluli strażakom w oczy, przewracali ich do błota. Zastępcę naczelnika Józefa Filusia obrzucono tak błotem i farbą, że się musiał cofnąć do hotelu. Naczelnikowi Wojciechowi Imielskiemu napastnicy chcieli wyrwać szpadę, i kiedy ją ujął w ręce i podniósł do góry, policyanci przyskoczyli ku niemu i zaaresztowali go. Zaprowadzono go do magistratu bez hełmu i bez szpady, gdzie musiał czekać 2 godziny na wypuszczenie. Na policyi naigrawano się z niego, mówiąc: „pocoście tu przyszli do niemieckiego miasta, my do was nie idziemy; no dobrze, pan coś zafasujesz aresztu".

Podczas tego oddział straży znajdował się w ciągłej walce Niemcy rzucili się też do kradzieży. Tak n. p strażakowi Szczepanowi Imielskiemu chciano ukraść z kieszeni pieniądze, a gdy się począł bronić, policyant chciał go zaaresztować.

Po zabraniu jednak naczelnika, oddział, okładany kijami i siekierkami, obrzucany błotem, z dziurami w głowie, z poprzecinanemi plecami, broczący krwią, nie mógł sobie już dać rady i cofnął się jedyną wolną ulicą w bok ku Białej.

Za oddziałem puściła się natychmiast cała banda germańska rycząc i wyjąc jak drapieżne wilki, a przytem nie szczędząc ani uderzeń, ani kamieni. Dzięki jednak cofnięciu się straży w bok, mogła przynajmniej część gości przybyłych od Krakowa przedostać się spokojnie do „Domu polskiego".

W taki to sposób odbył się ów prawdziwie pamiętny, krwawy pochód polskiej straży, przez miasto, stojące na ziemi polskiej, na granicy Galicyi. Podnieść należy z najwyższem uznaniem zarówno zachowanie się wszystkich strażaków, jak zwłaszcza zimną krew naczelnika Wojciecha Imielskiego, który zapobiegł strasznemu krwi niemieckiej rozlewowi, bo gdyby był dał znak: „Do broni" i gdyby strażacy zaczęli byli ciąć toporami, powaliłyby się z pewnością trupy.

Drużyna strażacka ku czci Kościuszki. Na wzór szkolstwa i polskich stow. rękodzielniczych, postanowiła lwowska ochotnicza straż pożarna „Sokół" uczcić uroczyście rocznicę Kościuszkowską i dnia 9. listopada b. r. urządzono taki obchód. W odświętnie przybranej sali zebrała się brać strażacka w sporej liczbie wraz z rodzinami, na estradzie widniał biust Naczelnika, przybrany w lance i kosy. Po przemówieniu prof. Szafran-

skiego, nastąpiła deklamacya artystki teatru miejskiego, p. Gostyńskiej, śpiew solowy członka straży, p. Dyonizego Blicharskiego i produkcye choralne członków pod kierownictwem prof. Signio.

Zimowe kursa pożarnictwa. W dniach 31 października, 1 i 2 listopada b. r. odbył się w miejscowości Wallein (Czechy) zimowy kurs pożarnictwa.

Kierownikiem kursu był W. Vitzan, krajowy inspektor pożarnictwa. Wykładali: J. Zdiarki o technice pożarniczej, A. Ludwig naukę o przyrządach, W. Vitzan taktykę pożarną, Walter naukę sygnałów, Salcer ustawy i rozporządzenia, Grohmann prowadzenie ksiąg strażackich, A. Ludwig przeprowadzał także ćwiczenia rzędowe.

U nas zostały także już zaprowadzone zimowe kursa. Na razie i na próbę trwać będą po jednym dniu, a mianowicie dnia 7 grudnia w Stryju, dnia 21. grudnia w Nowym Sączu, dla ochotniczych straży pożarnych, które należą do IX i III związku okręgowego.

Na kursach tych wykładać będzie sekretarz Szczerbowski taktykę, ustawy, naukę o utrzymaniu sikawek i przeprowadzone zostaną ćwiczenia gimnastyczne.

Drzewo ogniotrwałe. W Londynie utworzyło się wielkie towarzystwo akcyjne, które zamierza budować fabryki dla wyrobu drzewa ogniotrwałego. Już przed laty wynaleziono roztwór dla przesycania drzewa w Ameryce, gdzie takie drzewo ogniotrwałe używane jest do budowy statków marynarki. W Anglii wynalazek został ulepszony i zastosowano go praktycznie w muzeum brytańskiem, oraz przy budowie teatrów. Obecnie drzewo ogniotrwałe ma być wyrabiane na większą skalę, aby je udostępnić szerszym warstwom ludności. Skład roztworu chemicznego, zabezpieczającego drzewo od spalania się, jest tajemnicą wynalazcy, a dom z takiego drzewa jest od 2 do 6% droższy od budowli z drzewa zwykłego.

Pogotowie pożarne w lwowskim teatrze miejskim składa się z oddziału miejskiej i ochotniczej straży pożarnej.

Instrukcya Magistratu lwowskiego z dnia 9. lipca 1902. L. 77930, (wydana bez wiedzy lwowskiej ochotniczej straży pożarnej) przepisuje, że głównem zadaniem i obowiązkiem strażaków ochotników, którzy mają pełnić służbę wyłącznie w amfiteatrze, jest przestrzeganie, aby nie palono cygar lub tytoniu w teatrze i w tym celu mają oni obchodzić wszystkie korytarze, schody i wychodki (sic!) i są obowiązani każdego, którýby się nie stosował do wydanego zakazu, wskazać urzędującym ajentom policyjnym.

Służba ta nie jest odpowiednią dla członków ochotniczej straży pożarnej.

Zajście podczas Zjazdu w Erlau. Podczas urządzonego w Erlau Zjazdu krajowego Związku straży pożarnych przyszło do awantury z tego powodu, że członkowie ochotniczej straży pożarnej z Kronsztadtu (w Siedmiogrodzie), zjawili się na zebraniu z niemieckimi odznakami. Wywołało to wśród przybyłych na Zjazd powszechne oburzenie, czego następstwem było, że rzucono się na gości kronsztadzkich i zerwano im nienawistne niemieckie odznaki. Byłoby prawdopodobnie przyszło do poważniejszego starcia, uniknięto go jednak dzięki interwencyi członków straży pożarnej z Erlau.

Ciekawy proces asekuracyjny. Towarzystwo angielskie ubezpieczeń od ognia „Royal“, które operuje także i w koloniach wygrało niedawno ciekawy proces z mieszkańcami Honolulu. Wybuchła tam mianowicie cholera, która w jednej części miasta tak się srożyła, że władze podpaliły szereg domów zarazą dotkniętych. Właściciele ubezpieczeni zażądali od Towarzystw asekuracyjnych odszkodowania. Towarzystwa solidarnie odmówiły. Jeden z właścicieli, Chińczyk, ubezpieczony w »Royal«, poszedł na drogę sądową. Sąd jednak oddalił go z pretensyami, jako nieuzasadnionemi wobec *vis maior*, skutkiem czego przeszło 20 procesów analogicznych zastanowiono.

Jubileusz. W dniu 30. września b. r. obchodził nasz dobry znajomy ze Zjazdu jubileuszowego Ferdynand Kuklich w Smichowie przy Pradze 25-cio letni jubileusz pracy w pożarnictwie i w służbie strażackiej.

Przyjacielowi naszemu zasyłamy: „Szczęść Boże w dalszej pracy!“ i „Na zdar!“.

Naczelnictwo Zjednoczenia słowiańskich straży pożarnych z siedzibą w Dobromilu jubileusz ten także odpowiednio uczciło.

Sygnały dwutonowe na hupkę zaprowadza lwowska miejska straż pożarna. Sygnały te zgodne są z tymi, które wydaliśmy w Nr. 18. „Biblioteki strażackiej“.

Czternaście dziewcząt żywcem spalonych. W Tetuszi, w południowej Rosyi, wybuchł w szkole cerkiewnej dla dziewcząt ogień, który rozszerzył się z taką szybkością, że tylko część dzieci zdołano uratować. Czternaście dziewcząt spaliło się na węgiel.

Biblioteka strażacka. Pierwsze sześć numerów „*Biblioteki strażackiej*“ wydane w Jarosławiu nabywać można po cenie 20 halerzy u p. Jana Klapkowskiego, naczelnika miejskiej straży pożarnej z Jarosławiu.

VI. Poczta Redakcyi.

Djablik drukarski fałszywie ponumerował stronice w listopadowym numerze, zamiast 81 do 88, powinno być 105 do 112.

Do dzisiejszego numeru dołączamy kartę tytułową i spis rzeczy zawartych w roczniku XVI. „Przewodnika pożarniczego“ z r. 1902.

Celem skompletowania tego rocznika wysyłamy w grudniu b. r. brakujące numera bezpłatnie.

Już wyszedł kalendarz strażacki na rok 1903. Cena 50 halerzy za egzemplarz. Przy zakupnie 10 kalendarzy 20% opustu.

Redaktor odpowiedzialny: Szczerbowski Antoni.

Nakładem „Związku ochotniczych straży pożarnych“.

Z drukarni Pillera i Spółki we Lwowie.